

Księga Daniela - numer sześćdziesiąt siedem

Prorocze spostrzeżenia: islam, 11 września 2001 roku i dzień wschodniego wiatru

Jeff Pippenger
2024-01-31

Islam trzeciego biada wkroczył do historii proroczej 11 września 2001 roku i został natychmiast powstrzymany. W tym czasie zaczął padać późny deszcz, lecz był "odmierzony".

Według miary, gdy wypuszcza latorośle, będziesz z nim prowadził spór; On powściąga swój srogi wiatr w dniu wschodniego wiatru. Przez to zatem nieprawość Jakuba zostanie oczyszczona, a to będzie cały owoc usunięcia jego grzechu: gdy wszystkie kamienie ołtarza uczyni jak kredowe kamienie rozbite na kawałki, gaje i posągi nie ostoją się. Jednak obwarowane miasto będzie spustoszone, siedziba porzucona i pozostawiona jak pustkowie; tam cielę będzie się paść, tam się położy i ogryzie jego gałęzie. Gdy jego gałęzie uschną, zostaną odłamane; przyjdą kobiety i spalą je, gdyż jest to lud bez rozumu; dlatego Ten, który ich uczynił, nie zmiłuje się nad nimi, a Ten, który ich ukształtował, nie okaże im łaski. I stanie się w owym dniu, że Pan otrząśnie od koryta rzeki aż do strumienia Egiptu, a wy, synowie Izraela, będziecie zbierani jeden po jednym. I stanie się w owym dniu, że wielka trąba zabrzmi, i przyjdą ci, którzy byli bliscy zagłady w ziemi Asyrii, i wygnańcy w ziemi Egiptu, i będą oddawać cześć Panu na świętej górze w Jerozolimie. Izajasza 27:6-13.

"Dzień wschodniego wiatru" oznacza nadejście późnego deszczu, a także islam trzeciej biady. Wyznacza on również początek historii, w której "nieprawość Jakuba zostaje oczyszczona." "Dzień wschodniego wiatru" nadszedł 11 września 2001 roku i w tym momencie rozpoczął się sąd nad żywymi. Sąd nad żywymi jest zamykającym dziełem trzeciego anioła i to wtedy rozpoczęło się usuwanie grzechów stu czterdziestu czterech tysięcy. Właśnie to miał na myśli Izajasz, gdy napisał: "Przez to."

Słowa poprzedzające „Przez to” brzmią: „W miarę, gdy ono wypuszcza pędy, będziesz z nim prowadził spór: on powściąga swój srogi wiatr w dniu wschodniego wiatru.” „Przez to” wskazuje na określone prawdy próby, które oczyszczają z grzechu tych, reprezentowanych jako Jakub. Te prawdy obejmują wydarzenie (9/11), które wyznacza nadejście późnego deszczu. Te prawdy obejmują definicję późnego deszczu jako „poselstwa”, a „poselstwem” jest islam. Obejmuje to prawdę, że „wiatr wschodni” to islam trzeciego „biada”, a także proroczą cechę późniejszego powściągnięcia islamu (powściąga).

Sam test jest reprezentowany przez "debatę", która rozpoczęła się 11 września 2001 r. Jeremiaszowi, gdy reprezentował pierwsze rozczerowanie, doradzono, by "powrócił" do Boga i oddzielił to, co cenne, od tego, co nikczemne. "Owoc" przesłania próby rodzi dwie klasy czcicieli.

Sąd nad głupimi jest przedstawiony jako: "gdy uczyni wszystkie kamienie ołtarza jak kamienie wapienne rozbite na kawałki, gaje i posągi nie ostoją się." Izajasz nawiązuje w rozdziałach

dwudziestym ósmym i dwudziestym dziewiątym do wyroku przeciw tym, którzy wszystko wywracają do góry nogami. To ci, którzy nie potrafią zrozumieć zapieczętowanej księgi. Dzieło (owoc) bezbożnych ma być uważane za glinę garncarską.

A zatem, oto uczynię pośród tego ludu dzieło niezwykle, cud: bo mądrość ich mędrców zginie, a rozum ich roztropnych zostanie ukryty. Biada tym, którzy głęboko starają się ukryć swój plan przed Panem, których uczynki są w ciemności i którzy mówią: Kto nas widzi? i kto nas zna? Zaprawdę, wasze przewracanie porządku rzeczy jest jak glina wobec garncarza: czyż dzieło powie o tym, który je uczynił: Nie uczynił mnie? albo czy wytwór powie o tym, który go ukształtował: Nie miał rozumu? Izajasza 29:14-16.

Dzieło niegodziwych będzie jak glina garncarska, a w rozdziale dwudziestym siódmym ich dzieło ukazane jest w podobny sposób, jako kamienie kredowe, które są roztrzaskiwane. Kreda lub glina garncarska łatwo daje się roztluc na proch, a symbol pracy polegającej na uczynieniu „wszystkich kamieni ołtarza jak kamieni kredowych, które są rozbite w kawałki”, obejmującej także zburzenie „gajów i posągów”, tak aby „nie mogły się ostać”, znajduje swoje odzwierciedlenie w reformie króla Jozjasza. W ostatecznym przebudzeniu i reformacji, przedstawionych przez reformę Jozjasza, adwentystyczna struktura korporacyjna będzie spustoszona, gdyż „warowne miasto będzie spustoszone, a siedziba opuszczona i pozostawiona jak pustynia”. Wszystkie ich dzieła, to jest tysiące kościołów, szkół, kolegów, uniwersytetów, szpitali i biurowców na całym świecie, zostaną proroczo roztluczone na bezwartościowy proch.

Grono członków również ulegnie spustoszeniu, bo ci "ludzie bez rozumu" będą jak "uschnięte" "gałęzie", które "zostaną odłamane" "i spalone," bo "ten, który ich uczynił, nie zmiłuje się nad nimi, a ten, który ich ukształtował, nie okaże im łaski."

Gdy dopełni się oddzielenie dokonane przez przesłanie próby, drugi głos z osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia wzywa inne owce Boże, aby wyszły z Babilonu, albowiem w owym dniu "stanie się" "że zatrąbi wielka trąba i przyjdą ci, którzy byli bliscy zguby w ziemi Asyrii, oraz wygnańcy w ziemi Egiptu, i będą oddawać cześć Panu na świętej górze w Jerozolimie."

Rozważany przez nas fragment (Księga Izajasza, rozdział 27, wersety 8–13) wskazuje na proroczą historię, która rozpoczęła się 11 września 2001 roku, i ukazuje próbę oraz oczyszczenie tych, którzy ostatecznie wezwą inne Boże stado do wyjścia z Babilonu. Początkowe wersety tego samego rozdziału wskazują na pieśń, która ma być śpiewana podczas tej właśnie historii.

W owym dniu zaśpiewajcie jej: Winnica czerwonego wina. Ja, Pan, strzegę jej; będę ją podlewał w każdej chwili; aby nikt jej nie skrzywdził, będę jej strzegł dniem i nocą. We mnie nie ma gniewu: któż wystawi przeciw mnie ciernie i osty do bitwy? Przejdę przez nie, razem je spalę. Albo niech uchwyci się mojej mocy, aby zawrzeć ze mną pokój; i zawrze ze mną pokój. Sprawি, że potomkowie Jakuba zapuszczą korzenie; Izrael zakwitnie i wypuści pąki, i napelni oblicze świata owocem. Czyż pobił go, jak pobił tych, co jego bili? Albo czy został zabity na miarę rzezi tych, których on zabił? Izajasza 27:2-7.

Pieśń o winnicy to pieśń, która najpierw ukazuje lud Boży jako winnicę, którą On umiłował i o którą się troszczył. Następnie przedstawia obietnicę przyjęcia dla każdego, kto zechce uchwycić

się sprawiedliwości Chrystusa. Następnie wskazuje na obietnicę wylania Ducha Świętego, symbolizowaną przez dwie fazy deszczu. Pierwsza faza deszczu ożywia kwiaty i pąki, a druga napelnia ziemię owocami.

Pieśń o winnicy jest pieśnią, która wskazuje okres, w którym Bóg mija dawny lud wybrany, jednocześnie wchodząc w przymierze z nowym ludem wybranym. Werset ósmy i następne po prostu powtarzają i rozwijają wstępne wersety rozdziału. Pierwszy werset rozdziału wskazuje to samo wydarzenie, które w wersecie ósmym jest określone jako „dzień wschodniego wiatru”.

W owym dniu Pan swoim ciężkim, wielkim i mocnym mieczem ukarze Lewiatana, węża szybkiego, Lewiatana, węża krętego; i zabije smoka, który jest w morzu. Izajasza 27:1.

Smok to Szatan, ale w sensie wtórnym był pogańskim Rzymem.

"A zatem chociaż smok przede wszystkim przedstawia Szatana, to w sensie wtórnym jest symbolem pogańskiego Rzymu." Wielki spór, 439.

Dziesięciu królów pogańskiego Rzymu w siódmym rozdziale Daniela i w dwunastym rozdziale Objawienia reprezentuje dziesięciu królów z siedemnastego rozdziału Objawienia — w ostatnich dniach.

"Królowie, władcy i gubernatorzy nałożyli na siebie piętno Antychrysta i są przedstawieni jako smok, który wyrusza, by prowadzić wojnę ze świętymi — z tymi, którzy zachowują przykazania Boże i mają wiarę Jezusa." Świadczenia dla kaznodziejów, 38.

Pierwszy werset 27. rozdziału Księgi Izajasza wskazuje początek sądu nad smokiem, który rozpoczął się w dniu wschodniego wiatru, 11 września 2001 roku. Sąd nad królami ziemi i ich globalistycznymi partnerami handlowymi dokonuje się, gdy struktura finansowa ziemi zostaje zniszczona przez "wschodni wiatr", pośród "mórz".

Bo oto królowie się zebrali, razem przeszli. Ujrzeni to i zdumieli się; zatrwożyli się i pośpiesznie uciekli. Tam ogarnął ich strach i ból jak u kobiety rodzącej. Ty kruszysz okręty Tarszisz wschodnim wiatrem. Psalm 48:4-7.

W Księdze Izajasza, w rozdziale dwudziestym siódmym, wersety od pierwszego do siódmego zostają powtórzone i rozwinięte w wersety od ósmego do trzynastego. Wskazuje się, że w „dniu wschodniego wiatru” królowie i kupcy ziemi staną w obliczu lęku, a ich lęk będzie się odtąd nasilał na przestrzeni dziejów. Ten lęk wskazuje na nielogiczne i pochopne działania progresywnych globalistów na Ziemi od 11 września 2001 roku, gdy forsują swoją agendę dalej i bardziej agresywnie, niż można by logicznie oczekiwać. Szatan i jego przedstawiciele — kupcy i królowie ziemi (globaliści) — jako symbole smoka wiedzą, że ich czas jest krótki.

Przeto radujcie się, niebioso, i wy, którzy w nich mieszkacie. Biada mieszkańcom ziemi i morza! Bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, ponieważ wie, że ma niewiele czasu. Objawienie 12:12.

Dzień wschodniego wiatru, który spowodował kryzys gospodarczy w 2001 roku i który tylko się pogłębił, bez względu na to, co usiłują twierdzić globalistyczne media, jest problemem, przed

którym staje świat w chwili, gdy smok wie, że jego czas jest krótki. Wówczas nasila swoje działania, by przejąć kontrolę nad całą ziemią, i czyni to, gdy "Biada" (trzecie Biada) spada na "mieszkańców ziemi i morza".

Pojawienie się islamu jako trzeciego „biada” (wschodni wiatr) 11 września 2001 roku spowodowało katastrofę gospodarczą, która zmusiła globalistów do przyspieszenia wysiłków, by narzucić planecie Ziemi jeden rząd światowy. Jednak islam nadal wypełnia swoją rolę. Być może najpoważniejsze objawienie islamu jako symbolu prorocstwa biblijnego znajduje się w pierwszej wzmiance o islamie.

A anioł Pański rzekł do niej: Oto jesteś brzemienna i urodzisz syna, i nadasz mu imię Izmael, ponieważ Pan usłyszał twoje utrapienie. A on będzie człowiekiem dzikim; jego ręka będzie przeciwko wszystkim, a ręka wszystkich przeciwko niemu; i będzie mieszkał w obecności wszystkich swoich braci. Księga Rodzaju 16:11, 12.

Słowo Boże nigdy nie zawodzi. Gdy islam wciąż powoduje cierpienie niczym kobieta w bólach porodowych, niektórzy, którzy nawet mogliby uznać, że islam jest wskazany w prorocztwie biblijnym, wciąż nie potrafią ogarnąć oczywistego faktu zawartego w tych dwóch wersetach. Niektórzy mogą rozumieć, że to islam jednoczy wszystkich ludzi na planecie Ziemia, by sprzeciwić się wspólnemu wrogowi, i to oczywiście prawda. Jednak ostatnie sformułowanie w tym wersecie jest prawdą jeszcze poważniejszą. Światem wstrząsnął 11 września 2001 r., a ostatnio ponownie wstrząsnął nim tegoroczny atak Hamasu na Izrael z 7 października. Lecz nikt nie chce dostrzec, że duch wojny i nagłego zniszczenia jest „w obecności wszystkich” braci Ismaela.

Jakiego rodzaju zniszczenia zostaną wyrządzone, gdy dojdzie do ataku z zaskoczenia przeprowadzonego przez takie państwa islamskie jak Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar, Kuwejt, Brunei i Bahrajn? Duch Izmaela jest we „wszystkich jego braciach”, a wojna, którą jak dotąd przyniosło trzecie „Biada” z krajów takich jak Afganistan czy Irak, będzie zupełnie inna, gdy prorocstwo o Izmaelu w pełni się wypełni. Ile bomb jądrowych ma Pakistan?

Prorocza cecha islamskich działań wojennych, jak pokazują pierwsza i druga islamska biada, to nagłe, zaskakujące ataki. Czy zamożne kraje islamskie dysponują wystarczającymi środkami finansowymi, by potajemnie pozyskać lub wytworzyć uzbrojenie, które byłoby bardziej zaawansowane i bardziej śmiertelne niż samoloty wypełnione paliwem, samochody-pułapki, płonące opony, gwałty i noże? Czy Słowu Bożemu należy wierzyć?

Wszystkie klejnoty ze snu Millera stają się w dniach ostatecznych prawdami stanowiącymi próbę, choćby tylko w tym sensie, że te prawdy zostały odrzucone, a prorocstwo wskazuje, iż zostaną przywrócone. Jednak niektóre z tych klejnotów, takie jak dzieło Chrystusa w niebiańskiej świątyni oraz islam trzeciego biada, wskazują na prorocstwa, które wypełniają się dopiero w samych dniach ostatecznych. Jedna przedstawia dzieło Chrystusa w Miejscu Najświętszym, co z pewnością jest obecną prawdą stanowiącą próbę, a druga wskazuje na poselstwo okrzyku o północy, które również jest obecną prawdą stanowiącą próbę.

Nitką, która splata ruch millerowski i czas końca w 1989 roku, a która z kolei wprowadza ruch stu czterdziestu czterech tysięcy, jest „siedem czasów”, które było pierwszym klejnotem Millera i pierwszym, które odłożono na bok, gdy adwentyzm opuścił stare ścieżki. Sto dwadzieścia sześć lat od buntu z 1863 roku do czasu końca w 1989 roku przedstawia „siedem czasów”. Dwa tysiące pięćset dwadzieścia podzielono na dwa okresy po tysiąc dwieście sześćdziesiąt, a jedna dziesiąta, czyli dziesiącina z tysiąca dwustu sześćdziesięciu, to sto dwadzieścia sześć. Kamień, który odrzucili budowniczości, rozciąga się tak daleko, że łączy pierwszy i ostatni ruch trzech aniołów. W ten sposób wskazuje, że prawda o „siedmiu czasach” jest także obecną prawdą próby i że jest to prawda, która przestaje być jedynie kamieniem fundamentu, lecz staje się zwornikiem.

Teraz zakończymy nasze rozważania nad wzrostem poznania w ruchu millerowskim, przedstawionym w wizji rzeki Ulaj w Księdze Daniela, i zwrócimy uwagę na wizję rzeki Hiddekel, która przedstawia wzrost poznania w ruchu stu czterdziestu czterech tysięcy.

Następnie zaczniemy od rozważenia czterech pokoleń adwentyzmu, które obejmują sto dwadzieścia sześć lat od 1863 do 1989 roku.

Rozpoczniemy to badanie w następnym artykule.

A stało się w szóstym roku, w szóstym miesiącu, piątego dnia miesiąca, gdy siedziałem w moim domu, a starszyzna Judy siedziała przede mną, że ręka Pana Boga spoczęła tam na mnie. I spojrzałem, a oto coś na podobieństwo wyglądu ognia: od wyglądu jego lędźwi w dół — ogień; a od jego lędźwi w górę — jak wygląd blasku, jak barwa bursztynu. I wyciągnął coś na kształt ręki i uchwycił mnie za kosmyk włosów na mojej głowie; a duch uniósł mnie pomiędzy ziemią a niebem i w widzeniach Bożych zaprowadził mnie do Jerozolimy, do wejścia wewnętrznej bramy zwróconej ku północy, gdzie było siedlisko wizerunku zazdrości, który pobudza do zazdrości. A oto chwała Boga Izraela była tam, według widzenia, które widziałem na równinie. Wtedy rzekł do mnie: Synu człowieczy, podnieś teraz oczy w stronę północy. Podniosłem więc oczy w stronę północy i oto na północy, przy bramie ołtarza, ten wizerunek zazdrości u wejścia. I rzekł do mnie jeszcze: Synu człowieczy, czy widzisz, co oni robią? Te wielkie obrzydliwości, które dom Izraela popełnia tutaj, tak że mam oddalić się od mojego przybytku? Lecz odwróć się jeszcze, a zobaczysz większe obrzydliwości. I zaprowadził mnie do drzwi dziedzińca; a gdy spojrzałem, oto dziura w murze.

I rzekł do mnie: Synu człowieczy, przebij teraz ścianę; a gdy przebiłem ścianę, oto drzwi. I rzekł do mnie: Wejdź i zobacz te bezbożne obrzydliwości, które tutaj czynią. Wszedłem więc i zobaczyłem; a oto wszelki kształt stworzeń pełzających i ohydnych zwierząt oraz wszystkie bożki domu Izraela, wyrysowane dokoła na ścianie. A przed nimi stało siedemdziesięciu mężów spośród starszych domu Izraela, a pośrodku nich stał Jaazaniaś, syn Szafana, każdy z kadzielnicą w rękę; a gęsty obłok kadzidła unosił się w górę. I rzekł do mnie: Synu człowieczy, czy widziałeś, co starsi domu Izraela czynią w ciemności, każdy w swoich komorach wyobrażeń? bo mówią: Pan nas nie widzi; Pan opuścił ziemię. Powiedział też do mnie: Zwróć się jeszcze, a zobaczysz większe obrzydliwości, które czynią. Potem zaprowadził mnie do wejścia bramy domu Pana, która była ku północy; a oto siedziały tam kobiety, oplakujące Tammuza. I rzekł do mnie: Czy widziałeś to, synu człowieczy? Zwróć się jeszcze,

a zobaczysz większe obrzydliwości niż te. I zaprowadził mnie na wewnętrzny dziedziniec domu Pana, a oto przy wejściu do świątyni Pana, między przedsionkiem a ołtarzem, było około dwudziestu pięciu mężów, z plecami zwróconymi ku świątyni Pana, a twarzami ku wschodowi; oddawali pokłon słońcu ku wschodowi. Potem rzekł do mnie: Czy widziałeś to, synu człowieczy? Czy to dla domu Judy mała rzecz, że popełniają tutaj obrzydliwości, które popełniają? bo napełnili kraj przemocą i znowu wrócili, aby mnie pobudzić do gniewu; a oto przykładają gałązkę do nosa. Przeto i Ja postąpię w zapalczywości: moje oko nie oszczędzi, ani się nie zlituję; a choć będą wołać do moich uszu donośnym głosem, nie wysłucham ich. Ezechiel 8:1-18.